

Rosja wstrzymuje dostawy systemu S-300 do Syrii

14 maja 2018

W środę, premier Benjamin Netanjahu poleciał do Moskwy na rozmowy z Władimirem Putinem. Niedługo potem miała miejsce niebezpieczna wymiana ognia między Izraelem a Syrią i Iranem, na którą Rosja nawet nie zareagowała. Teraz okazuje się, że Moskwa, z nieznanych powodów, ponownie wstrzymała sprzedaż rakietowego systemu S-300 do Syrii.



Jak oznajmił doradca Putina, Władimir Kozhin, Rosja nie prowadzi żadnych rozmów w sprawie dostarczenia systemu S-300 i jest przekonana, że Syria nie potrzebuje tego uzbrojenia, gdyż jest dobrze przygotowana do odpierania izraelskich ataków. Trudno powiedzieć, co właściwie wpłynęło na zmianę decyzji w tej sprawie.

Netanjahu ogłosił w środę, że Putin nie będzie mu przeszkadzał w jego operacjach nad Syrią, a godziny później, w nocy ze środy na czwartek, nastąpiła niebezpieczna wymiana ognia. Początkowo liczne media mówiły jednogłośnie, że Iran dokonał agresji, a Izrael tylko się bronił. Niedługo potem narracja się zmieniła. Nawet amerykańskie media zaczęły wskazywać, że

to Izrael mógł zainicjować taką wymianę ognia. Jeśli tak było w rzeczywistości, to mamy do czynienia z przełomem.

Wygląda bowiem na to, że najnowszy izraelski atak nie pozostał bez konsekwencji. Syria zareagowała na agresję, odpalając na Wzgórza Golan od 20 do 50 rakiet. Tym samym była to pierwsza taka odpowiedź ze strony Damaszku, która z kolei doprowadziła do intensywnych ataków izraelskich samolotów. W ten sposób władze Syrii dały do zrozumienia, że od teraz będą się nie tylko bronić, ale także odpowiadać ogniem, a kolejne rakiety mogą spaść prosto na Izrael.

Decyzja Rosji o wstrzymaniu dostawy systemów obronnych S-300 może być zaskakująca, choć nie powinna. Jeśli Syria posiada skuteczną obronę powietrzną i potrafi przechwytywać większość rakiet przeciwnika to nie można wykluczyć, że zamiast systemów S-300 otrzyma broń ofensywną. To oznacza, że jeśli Izrael będzie kontynuował swoje ataki to spotka się z adekwatną odpowiedzią, która w najgorszym przypadku może doprowadzić do otwartej wojny, a w najlepszym zaprowadzić równowagę sił, która zapewni bezpieczeństwo i uchroni przed jej wybuchem.

Autorstwo: John Moll

Zdjęcie: Kremlin.ru (CC BY 4.0)

Na podstawie: Reuters.com, NYTimes.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl